

Wyjce spadają z drzew niczym dojrzałe owoce

3 czerwca 2024

Intensywne fale upałów pustoszą lasy Meksyku, zmuszając wyjce do walki o przetrwanie. Setki tych naczelnych ginie, spadając z drzew niczym dojrzałe owoce.



W ostatnich tygodniach w Meksyku doszło do masowej śmierci wyjców – jednych z najbardziej charakterystycznych zwierząt tego kraju. Tylko w stanie Tabasco znaleziono co najmniej 138 martwych osobników tego gatunku. Wszystko wskazuje na to, że jest to dopiero początek tragedii, która może dotknąć te niezwykle zwierzęta.

Sytuacja wyjców w Meksyku jest dramatyczna. Działacze na rzecz ochrony środowiska alarmują, że te naczelne dosłownie „spadają z drzew jak jabłka” z powodu nieznośnych temperatur. Część z nich udało się jeszcze uratować, ale trafiły one do klinik weterynaryjnych w stanie skrajnego wyczerpania.

Lekarze weterynarii podkreślają, że wyjce, które dotarły do nich, miały temperaturę ciała sięgającą nawet 43 stopni Celsjusza. Były „ospałe”, co wskazuje na ciężkie odwodnienie i wyczerpanie organizmu.

Meksykańskie Ministerstwo Środowiska przyznaje, że sytuacja jest poważna i wszczęło dochodzenie w tej sprawie. Urzędnicy nie wykluczają, że do masowej śmierci wyjców mogły przyczynić się również pestycydy stosowane na pobliskich polach uprawnych.

Wyjce to jedno z najgłośniejszych zwierząt na świecie. Potrafią wydawać dźwięki o natężeniu do 90 decybeli, które można usłyszeć nawet w odległości 5 kilometrów.

Według danych, na początku maja 10 miast w Meksyku ustanowiło nowe rekordy temperatur. Sytuacja ma się jeszcze pogorszyć – prognozy wskazują, że już na początku czerwca w niektórych regionach kraju temperatura może przekroczyć 45 stopni Celsjusza.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl